



## Przed ogólnym zebraniem.

Na niedzielę 25 marca IV Lubelskie Pożyczkowo-Oszczędnościowe (t. Zw.) Produkcyjna Tow. wyznały swoje zwyczajne roczne walne zgromadzenie, uchwały którego, jako w drugim terminie zapadłe, będą bez względu na liczbę obecnych, prawomocne i obowiązujące cały ogół członków zgodnie z Art. 113 Ustawy. Na zebranie to w dobrze zrozumianym interesie własnym i ogółu, członkowie towarzystwa winni stawić się jaknajliczniej.

IV Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Lublinie, istnienie swoje opiera na tak zwanej Ustawie Normalnej, opracowanej przez władze rosyjskie, na użytek tow. chłopskich w Rosji, a więc nieodpowiednie dla stosunków naszych, w miastach i przybrało nazwę (produkcyjnego), gdyż w założeniu miało służyć przede wszystkim interesom rzemieślnika i drobnego przemysłowca przez udzielanie pożyczek na na bycie narzędzi i materiałów potrzebnych do prowadzenia rzemiosła (produkcji), oraz na zastaw wyrobów rzemieślniczych, (produktów pracy — stąd nazwa).

Statut, zazdrośnie strzeżony przez władze Towarzystwa, przed okiem laików, można nabyć w księgarniach pod nazwą „Statut czyli Ustawa Wzorowa Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowych” a przeczytawszy dowiedzieć się można o obowiązkach i prawach Zarządu, Rady i członków. Normalna pożyczka w Tow. tym miała wynosić rubli trzysta na rewers poręczony, najwyższa zaś na zastaw 1000 rubli (Art. 3<sup>a</sup> Ustawy).

Przy szeregu instytucji pożyczkowych w Lublinie o zwykłym finansowo-dochodowym typie, powstanie przed sześciu laty towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowo-Produkcyjnego, aczkolwiek na podstawie statutu wadliwego dla stosunków w Polsce, powitane zostało przez rzemieślnika i drobnego przemysłowca z uznaniem w nadziei, że jego potrzeby zawodowe znajdą nareszcie oparcie. Niestety nadziejom tym nie sędzono wyjść ze sfery marzeń, od samego bowiem istnienia Towarzystwa władze jego, to jest Rada i Zarząd, dokładały i dokładają starań, aby instytucję drobnego kredytu jaką miało być 4 tow. Pożycz. Oszczęd. dla użytku najszerzych warstw ludności i pracujących, przekształcić na kredyt wzajemny, o operacjach połączonych dla użytku kapitalistów, przez stałe stawianie na porządku dziennym ogólnych zebrań żądań zakładania pożyczek bez ograniczenia wysokości i warunków, podniesienia wysokości udzielanych pożyczek do 5 tysięcy rub., udzielania pożyczek hipotecznych, dokonywania operacji bankowych, dyskonta weksli, powiększenia odpowiedzialności majątkowej członków do wysokości 10 krotnego kredytu, wreszcie usunięcie ogółu członków od bezpośredniej kontroli i prawa stanowienia o operacjach towarzystwa przez wprowadzenie reprezentantów, zależnych od Rady i Zarządu.

Skutkiem bierności i niezdawania sobie widocznie sprawy ze znaczenia i ważności swych uchwał pierwszych Walnych zgromadzeń, przekazane zostały władzom Tow., nie wyłączając nawet prawa wykluczania członków z Art. 19 Ust. za działalność szkodliwą dla Tow., dla czego statut przewiduje jedyną tylko formę — uchwałę Ogólnego zgromadzenia przez tajne głosowanie, a więc pewną konieczną formalistykę, która w zasadzie przekazaną być nie może. To też władze Towarzystwa, uzbrojone dostatecznie przeciwko ogółowi członków przez lekkomyślne pełnomocnictwa ogólnych zebrań, zaczęły wyraźnie lekceważyć zbiorową wolę

ogółu. Już na zeszłorocznym ogólnym zebraniu zbagatelizowały one i pominięły zupełnie złożony w porę Radele przez grupę członków zgodnie z ustawą wniosek przejrzenia udzielonych przez poprzednie ogólne zebrania pełnomocnictw i uzgodnienia ich z potrzebami czasu, gdy zaś bardziej świadomi członkowie z powodu niejasności i braków w ogłoszonym przez Radę i Zarząd sprawozdaniu za rok 1915. zaczęli domagać się zwolnienia nadzwyczajnego Ogólnego zebrania i zbierać wymagane przez Ustawę podpisy członków towarzystwa ten krok przezorności i kontroli uznali, jako im niedogodny, za działalność na szkodę dla interesów Tow. i decyzją połączoną Rady i Zarządu z datą 27/5 1916 roku wykreśliły z listy 10 najbardziej uświadomionych członków, jako ostrzeżenie dla pozostałych.

I dziś Rada i Zarząd IV Lub. Poż. Osz. Produkcyjnego Tow. przed stawiają swym członkom bilans za rok 1916 z wadami poprzednich bilansów, i dziś nie chcą wykazywać wątpliwych a więc lekkomyślnie przez siebie udzielonych pożyczek, za które członkowie solidarnie odpowiadać mają, według ustawy nawet w ciągu 2 lat po ustąpieniu z Tow. I dziś dla członków uświadomionych, którzyby pragnęli poprawy stosunków przez ściślejszą kontrolę i jawność, władze towarzystwa dla tak zwanych przez siebie warcholów mają w zanadru gotowy Art. 19 Ustawy, laskawie pozostawiają im do dyspozycji przez niedopatrzenie się członków jednego z poprzednich Ogólnych zebrań, przeciw sobie samym.

Wobec tego wszystkiego w poczuciu obowiązku obywatelskiego przypomnieć tu musimy:

1. Wola ogółu członków tow. jest dla niego prawem:

2. Władze towarzystwa a więc jego Rada i Zarząd są wykonawcami Uchwał Ogólnych zebrań, to jest służą a nie panem Towarzystwa.

3. Wszelkie pełnomocnictwa udzielone przez Ogólne zebrania mogą być następnie zmieniane cofnięte, i uchylone mocą nowej Uchwały późniejszego Ogólnego zebrania, jako najwyższej władzy. Towarzystw, a to stosownie do potrzeb i okoliczności.

Rada Zgromadzeń Cechowych w mieście Lublinie.

## „Gazeta Ludowa” o P. O. W.

Do rozważnych i słusznych głosów trafnie charakteryzujących działalność P. O. W. w sprawie armii narodowej przybywa ponížszy głos zasłużonego publicysty p. J. K., który na łamach popularnej na wsi „Gazety Ludowej” pisze:

„Polska Organizację Wojskową poruszają jakieś tajemnicze sily. Sily te skupiają się w rękach partji socjalistycznej. Wiemy o tem, że P. O. W. poddało się pod rozkazy Tymczasowej Rady Stanu, tej samej Rady Stanu, która Legjony uznała za jedyne kadry armji polskiej. A mimo to pisma i agitatorzy P. O. W. głoszą, że nie Legjony ale właśnie P. O. W. musi się stać zaczątkiem wojska polskiego. Agitatorzy i pisma P. O. W. zwalczają dziś zupełnie otwarcie Legjony polskie, nazywają je „Zaprzedańcami”, a siebie wychwalają jako jedyne polskie wychowawcy. Taka ci zapista za Twoje trudy, za twoje rany, za Twoja kalectwa i za Twoja śmierć legjonista polski. Zostałś „zaprzedańcem” a to miano przyklepił ci dziś rycerz polski, który siedział za plecami lub spacerował po polach w czasie, gdy krew Twoja obficie wsiąkała w ziemię rodzinną. To jest ironja tak krwawa, że niewiadomo czy płakać czy oburzać się takim poglądem”.

Dalej p. J. K. przytacza znane już naszym czytelnikom wywody pod-

pałkownika Berbeckiego, iż nie żadna inna organizacja, a tylko Legjony mogą być kadrami armji polskiej poczem tak dalej pisze:

„Po co się zatem robi obecna wrzawa z P. O. W.? To socjaliści chcą przy pomocy wojska, tworzonego z P. O. W., zawiadnąć rządami w Polsce, aby swój „ład” w Polsce zaprowadzić. O tem młodzież grupująca się w P. O. W., nie wie, bo jest dobra i łatwowierna. Ale niech się dobrze przyjrzy temu, co się obecnie dzieje, a łatwo to spostrzeże. „Ład socjalistyczny” widzieliśmy już w Polsce w r. 1905. Pamiętamy go wszyscy doskonale i pamiętamy dobrze, jak się to wszystko skończyło. Broń nas Boże przed takim końcem dziś kiedy się państwo polskie buduje.

W rządem państwa nie może być dwóch wojsk. Dawniej magnaci polscy miesali swoje nadworne wojska i lała się często krew bratnia bożraz magnaci szli z Ojczyzną a drugi przeciw Ojczyźnie. Czy to samo ma się obecnie powtórzyć? Jeżeli Polska ma istnieć, to musi być jeden silny rząd, a tym jest na razie Rada Stanu i jedno wojsko, a tym są na razie tylko Legjony polskie”.

## W dawniejszym gnieździe prawosławnej propagandy.

Do „Szkoły polskiej” donoszą z Leśnej w Ziemi Siedleckiej:

W miejscowości tej, będącej za czasów przedwojennych prawdziwym rozsądkiem prawosławia, z chwilą wyjazdu Moskali ruch polski wszczął się na dobre.

Staraniem inteligencji białskiej, która zorganizowała się w koło oświatowe Podlasko Litewskie założone nam zostało w styczniu r. b. w ślicznym gmachu klasztornym 4 letnie seminarjum nauczycielskie dla mężczyzn na które uczęszcza 30 chłopców, wyłącznie synów włościańskich, w wieku lat 15—20. Mieszkanie i utrzymanie w bursie oraz nauka kosztuje 200 rb. rocznie. Sily nauczycielskie w liczbie 4 ch sprowadzone zostały z Warszawy za pośrednictwem Macierzy Szkolnej.

Seminarjum posiada fundusz, wynoszący 15 tysięcy rubli, który powstał z częściowych oszczędności sum, przysyłanych przez Rady Opiekuńcze na rzecz oświaty. Wobec tego, że większość uczniów są to chłopcy bardzo ubodzy, postanowiono porobić znaczne ulgi w opłatach, a mianowicie: połowa słuchaczy zostanie całkowicie uwolniona, 1/4 zapłaci połowę, zaś tylko 1/4 wniesie całkowitą opłatę.

Szkołnictwo wogóle pozbawione stałej pomocy materialnej — rozwija się dość wolno, lecz stale kroczy naprzód. Prawie w każdej wsi jest obecnie szkoła ludowa, ilość ogólna szkół tych wynosi 4 razy więcej niż za czasów rosyjskich. Dzieci płacą po 1 rb. miesięcznie, co stanowi jedyny fundusz szkolny, prócz tego rodzice dostarczają produktów w naturze na utrzymanie nauczyciela. Nauczyciel pobiera od 30 do 50 rb. miesięcznie, plus mieszkanie, opał i dodatki żywnościowe w naturze. W Białej siedleckiej istniało dawniej gimnazjum rosyjskie, obecnie jest tam męskie gimnazjum polskie, które dotąd otworzyło 4 klasy. Uczniów uczęszcza 100, sil nauczycielskich jest 6, z których znaczną część przysłała też Macierz Szk. z Warszawy.

Przy gimnazjum powstała Instytucja koleżeńska „Ognisko”, uczniowie zbierają się dla wspólnej nauki w szkole w godzinach popołudniowych i wieczornych, gdyż dla braku nafty nie mogą uczyć się w domu. Tutaj starsi koledzy pomagają młodszemu w nauce i czuwają nad ich zachowaniem.

## Koncert orkiestry smyczkowej St. Namysłowskiego.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)  
Klemensów w marcu.

Pięknym był u nas wieczór ubiegłej soboty (dnia 18 b. m.), — był on chwilą wytchnienia duszy, pokrzepieniem i mocą dla starganych nerwów. Chwili takiej zda się, że była spragniona nasza okolica, bo na koncert p. Namysłowskiego zjechała się tak licznie, że i biletów i miejsc zabrakło. Na dochód Schroniska w Radecznicy został urządzony bufet, z którego czysty dochód wyniósł przeszło 200 koron.

Orkiestra wykonała znane arcydzieła Schuberta, Mozarta, Griega, Gounoda. Utwory tych mistrzów — to przecież cały nieogarnięty świat czarów, urojeń duszy, — świat, gdzie serca utęsknione stoja u kresów swej najwyższej drogi. Taki zaśów Kujawiak Wieniawskiego, Mazur Pocztyljon Namysłowskiego, Preludium Walc Chopina, Polonez elegijny Noskowskiego, Menuet Paderawskiego to inny świat — inny wyraz tęsknoty, czynu i myśli pielgrzyma polskiego. To tony nam znane, bo nasze lzy, poszum naszych pól, piosenka doli sierocej, strzęp żołnierskiej pieśni, cała nasza dola i niedola, to zarazem nasze morze skargi, próśb i radości i nadziei. A dalej szły hymny proste, przepiękny „Święty Boże, Święty mocny”, cała nasza narodowe credo „Boże coś Polskę” — „Z dymem pożarów” — „Mazurek Dąbrowskiego”, a wreszcie radosne „Bartoszu Bartoszu, oj nie traćwaś nadziei”, „Patrz Kościuszko na nas z nieba” i ostatnie hasło dnia dzisiejszego „Oto dziś dzień krwi i chwały, oby dniami wskreszenia był”. Sala się trzęsła od burzliwych oklasków.

W sercach grała melodia, wśród różnego wieczoru gdzieś płynąc po śnieżnej biele — „oby dniami wskreszenia był”.

Antoni Bor.

## Związek rewizyjny i kasa centralna Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych.

Zorganizowane zostały Związek Rewizyjny polskich stowarzyszeń rolniczych i Kasa Centralna rolniczych stowarzyszeń pożyczkowych.

Związek Rewizyjny, jak to już sam tytuł wskazuje, ma na celu opiekę nad stowarzyszeniami wiejskimi (narazie nad pożyczkowymi), będzie dokonywać lustracji, reprezentować stowarzyszenia nazewnatrz i t. d.

Kasa Centralna dążyć będzie do regulowania obiegu pieniężnego pomiędzy stowarzyszeniami pożyczkowymi.

Stowarzyszenia należące do Związku opłacają wkładkę roczną, a do Kasy Centralnej wnoszą udział. Wysokość zarówno składki do Związku jak i udziału do Kasy uzależniają się od funduszy posiadanych przez przystępujące stowarzyszenie.

Na zebraniach organizacyjnych wybrani zostali do Wydziału Związku Rewizyjnego pp: A. Wieniawski (przewodniczący), Z. Brudziński (zastępca przewodniczącego), ks. J. Adamski, ks. W. Biliński, W. Duszyński, ks. ks. G. Górecki, B. Krzykowski, J. Pietrzak, A. hr. Rostworowski, ks. J. Rybarkiewicz, Z. Szczepkowski (sekretarz) i J. Wróblewski. Do Zarządu Związku wchodzi pp: Z. Łukiewicz (dyrektor), C. Łągiewski (zastępca dyrektora) i Z. Chmielewski.

Do Rady Nadzorczej Kasy Centralnej należą wszyscy członkowie Wydziału Związku, do Zarządu zaś, oprócz wymienionych wyżej członków zarządu Związku, pp: A. Izycki, B. Korwin-Szymanowski i F. Wojewódzki.

Biura Kasy Centralnej i Związku Rewizyjnego relnicznych stowarzyszeń pożyczkowych mieszczą się w Warszawie, Kopernika 30 (gmach Centr. Tow. Rolniczego).

## Powszechne wykłady uniwersyteckie w Lublinie

Wykłady prof. Dembińskiego.

Szóstą i ostatnią serję wykładów wygłosi prof. dr. Bronisław Dembiński na temat: „Dzieje polityczne Europy od r. 1788 do 1815”. Znamienny badacz dziejów ojczystych i powszechnych, przytem porywający mówca, prof. Dembiński wybrał do zobrazowania wobec słuchaczy okres dziejów, mający dużo cech wspólnych z czasami obecnymi. Wielkie wojny, straszliwa rewolucja, zmagania się ludów i mocarstw przez parę dziesiątków lat do głębi wstrząsały wówczas ludzkością, aż z ogólnego oddechu wyłoniły się nowe czasy i nowa kultura, która przez wiek XIX. ty szybkim krokiem prowadziła ludzkość po drodze rozwoju. Temat ten da tedy, niezawodnie, Szanownemu prelegentowi i słuchaczom możliwość wysnuć i z obecnych czasów pewnych wniosków i przewidywań na przyszłość. Z uznaniem więc podnieść należy trafność wyboru tematu, który ma zakończyć serję obecnych powszechnych wykładów uniwersyteckich. Budziły one, jak to mieliśmy sposobność kilkakrotnie zaznaczyć na tym miejscu, żywe zainteresowanie publiczności lubelskiej, tłumnie gromadzącej się w sali Resursy Obywatelskiej, by przez rozważanie tematów poważnych, naukowych, oderwać się od szarzyzny życia i krzepić ducha ożywczymi promieniami wiedzy. Nie wątpimy też, że zamykające obecny cykl wykłady prof. dr. B. Dembińskiego wysłuchane będą przez liczne zastępy Lublinian, których obywała Resursa pomieścić mogła.

Dzisiaj o godz. 6 popołudniu odbędzie się wykład pierwszy z tej ostatniej serji.

## Cech wędliniarzy.

(i) W niedzielę 18 marca b. r. odbyło się poświęcenie pamiątkowych ksiąg nowopowstałego w Lublinie cechu wędliniarzy. Cech ten zarejestrowany 31 grudnia 1916 roku przez greco właścicieli i pracowników wędliniarni lubelskich obrął sobie za patrona korporacji S. Stanisława, którego wizerunek będzie widniał na nowym sztandercie, wykonywanym przez dzieci Domu Zarobkowego. Na obchódzie otwarcia nowej korporacji byli obecni wszyscy zrzeszeni oraz p. Prezydent miasta Lublina. Po mszy odprawionej przed ołtarzem nowego cechu przemówił do zgromadzonych ks. St. Kamiński w te słowa: „Radosną chwilę obchodzi Lublin z powodu powstania nowego związku p.p. wędliniarzy. Radość płynnie z faktu, że są ludzie, którzy mimo trudności wojennych dążą wytrwać pracą do rozwoju handlu polskiego i poświadczenia dobrobytu miast. W tej pracy z oszczędności zgromadzają jedynaki swój dorobek, który przysparza pośrednio majątek narodu. W tym kierunku w ostatnich latach pp. wędliniarze wyteżyli swoją działalność i doprowadzili swój zawód do większego postępu. Przyszła chwila, że postanowili zrzeszyć się w związek zawodowy.

Należy podkreślić, że nadali swej organizacji tradycyjny charakter cechu, instytucji powstałej w wiekach średnich, opartej na zasadach wiary chrześcijańskiej i kierownictwie Kościoła Katolickiego. Cechy stały się w Polsce instytucją narodową i ro-

dzimą. Ten sam kierunek chcą obrać wędliniarze: chcą być związkiem chrześcijańskim i narodowo polskim.

Świętując tę redosną chwilę w przestarej świątyni, zbudowanej przez króla Kazimierza należy życzyć nowej instytucji pomyślnego rozwoju w czasach trudnych dla handlu i przemysłu polskiego. Z hartem ducha niech zjednoczeni około swego sztandaru staną do pracy nad dostarczeniem ludności niezbędnych środków żywności.

Bóg pobłogosławi za przyczyną Królowej Korony Polskiej i świętych Patronów polskich zbożnej pracy. Nowy cech pp. wędliniarzy v. val, floreat et senescat.

## Ze świata.

Rokowania o traktat handlowy z Niemcami. Rokowania o traktat handlowy pomiędzy Niemcami i Austro-Węgrami mają się rozpocząć jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Ca robi Puryzkwicz? Według „Petit Parisien” Puryzkwicz pomaga nowemu ministrowi wojny w czuwaniu nad rekrutami, których ćwiczenie nie powinno doznać przerwy.

Trzęsienie ziemi na Kamczatce. Z początkiem lutego nadeszła z Rosji wiadomość o katastrofalnym trzęsieniu ziemi, które miało zniszczyć wielką część Kamczatki. Niedawno nadeszła do Petersburga telegram Iskrowy biskupa Kamczatki, Nastora, donoszący o straszliwej klęsce głodowej w Kamczatce, a zarazem podający o trzęsieniu ziemi następujące szczegóły:

„Trzęsienie ziemi było tak silne, że ludzie stojąc, chwiali się, jakby byli w łodzi. Wiele domów runęło. W dwóch następnych dniach trzęsienie ponowiło się, ale było słabsze, a dnia 4 lutego wystąpiło znowu bardzo gwałtowne. Objęło ono obszar 400 wiorst”.

Plan karty na sukno na Węgrzech. Rząd węgierski zajmuje się obecnie projektem wprowadzenia kart, uprawniających do poboru pewnej ilości sukna. Ministerjum handlu konferuje w tej sprawie z ekspertami i znawcami, aby zasłęgnąć ich opinii.

## Z całej Polski.

Mianowanie. Dzisiejszy rozkaz Komendy Legionów zawiadomiał, iż kapitan Włodzimierz Zagórski mianowany został majorem Legionów polskich.

Jak słyhać, kap. Zagórski obejmie na razie komendę pułku. Mówią też o tem, iż przy tworzeniu armji polskiej, uitym zostanie jako fachowy rzeczoznawca przy Departamencie Wojny.

Kontrybucje na gminy. Z Łowicza donoszą: Z powodu niezastosowania się niektórych gospodarzy do rozkazu dostarczania zboża wojskowemu wydziałowi gospodarczemu, skazane zostały gminy: Domaniewice na zapłacenie 750 M., Rogoźno 500 M., Sępy 350 M. Stroniewiec 350 M., Strzbieże 500 M.

Prace Podkomisji Konstytucyjnej Rady Stanu. W dniu 15 marca pod przewodnictwem Dziekana Parczewskiego odbyło się drugie posiedzenie Podkomisji Konstytucyjnej Tym. Rady Stanu.

Na posiedzeniu tym przystąpiono do rozważania zasadniczych kwestji dotyczących projektu ustawy konstytucyjnej wysuniętych przez referenta prof. Cybichowskiego, a mianowicie rozważano kwestję ogólnego charakteru Państwa Polskiego, przyczem dyskusja miała charakter jedynie informacyjny dla referenta. Przyjęto również do wiadomości, że równoległe z projektem opracowanym przez Prof. Cybichowskiego, został

opracowany drugi projekt przez członka Podkomisji, p. Wj. Studnickiego. Oba projekty mają być wydrukowane oraz rozesłane wszystkim członkom Podkomisji dla bliższego zapoznania się z niemi, poczem dopiero nastąpi czytanie ich na posiedzeniach Podkomisji i zasadnicza dyskusja w kwestji poszczególnych artykułów.

## Ze sceny i estrady

Teatr Wielki.

Dzisiaj po poł. głośna sztuka z rosyjskiego „Lapownicy” (Intrajna posada), malująca w sposób niezwykle dosadny stosunki biurokratyczne — wieczorem po raz drugi „Halka” opera Stanisława Moniuszki niezwykle starannie wystawiona pod względem wokalnym jak i dekoracyjnym.

Niedziela po poł. po cenach żonionych wesoła komedia oryginalna „Wicek i Wacsek” — wieczorem po raz trzeci „Halka”.

Teatr Popularny (Panteon).

Dzisiaj i jutro z powodu występów Karola Adwentowicza Teatr Popularny będzie czynny od g. 4 pop. do 7 wieczór. Dany będzie wielki Kabaret Artystyczny i serja ciekawych obrazów.

W środę 28 marca odbędzie się benefis Janiny Lubicz. Dana będzie operetka „Ciaputkiewicz w kłopotach”.

Teatr „Miniatura”

Dzisiaj dane będą: „Bzik moje żony” komedia w 1 akcie. Kabaret z udziałem całego towarzystwa i „Lep na muchy” operetka w 1 akcie.

## Kronika.

W kwestji ednowienia obrazu Ś. go Antoniego na Bramie Krakowskiej. W swoim czasie po notatce naszej o zniszczeniu obrazu Ś. go Antoniego na Bramie Krakowskiej poczęły do administracji naszego pisma napływać składki, przeznaczane na odnowienie tego obrazu.

Kiedy składki dosięgły sumy kor. 425 hal. 50, rb. 7 kop 50 i przestały napływać zwrócić się do władz duchownych i stosownie do otrzymanych wskazówek w piątek dnia 23 marca r. b. za kwitem № 3855 złożyliśmy, po uprzednim porozumieniu się z prezydentem p. Bajkowskim kor. 425 h. 50 oraz rb. 7 k. 50 do kasy miejskiej na odnowienie obrazu Ś. go Antoniego na Bramie Krakowskiej.

(i) Rekolekcje dla panien odbywać się będą w kościele św. Piotra (op. Bernardynek) od dnia 25 marca z porządkiem następującym:

25 marca godz. 8 wieczór „Veni Creator” i konferencja, błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.

26 marca godzina 8 wieczór II konferencja, błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.

27 marca od godz. 3-ej po poł. Spowiedź święta.

28 marca o godz. 6 i pół Msza, święta III konferencja, Komunia św. generalna.

+ „Żeromski — Demon bólu współczesnej Polski”. Odczyt na temat powyższy wygłosi prof. Rogalski w niedzielę t. j. jutro o godzinie 12 ej w południe w sali Resursy Kupieckiej.

+ Na Towarzystwo Przyjaciół Uczącej się Młodzieży. W szeregu bioskopów, które na dochód wymienionego w nagłówku Towarzystwa ofiarowały w części lub całości dochód z jednodniowych przedstawień, staje i „Uranja”, której właściciele udziela się z Towarzystwem Przyjaciół Uczącej się Młodzieży dochodem z niedzielnego przedstawienia. Ponieważ wszelka karota jest wykluczona, a cel sympatyczny mówi sam za siebie, spodziewamy się, że zespół dobrej woli właścicieli bioskopu i życzliwej publiczności złoży się na poważny zasitek dla sympatycznej instytucji społecznej, jaką jest T-wo Przyj. Uczącej się Młodzieży.

+ Próba przekupstwa milicjanta. (i) Na rogatce warszawskiej dyżurny milicjant zatrzymał żydówkę, która usiłowała przewieźć bez pozwolenia większą ilość wyrobów tabaczknych. Zatrzymana dała milicjantowi 59 kor. tytułem łapówki za wypuszczenie jej z miasta, milicjant jednak zaarrestował żydówkę wraz z towarami i udał się do biura milicji; w drodze właścicielka towaru zbiegła, towar zaś w ilości 900 sztuk pap., 2900 szt. cygar i 435 paczek tytoniu przed odesłaniem do Komendy Obwodowej, został złożony w biurze milicji.

+ Młojaka fabryka betonu i klinkierna. Dowiadujemy się, że zarząd naszego miasta nosi się z myślą kupienia Słarskowszczyzny w celu wybudowania własnej klinkierni i fabryki betonu. Wobec strasznych lubelskich bruków, która potrzebowała naprawy, myśl ta jest ze wszelkimiar szerszą.

+ Kradzież kartofli. (i) Państwo T. zaskarżyli do sądu służącą swoją K. P. podejrzaną o systematyczną kradzież kartofli z piwnicy swoich chlebobodaków.

+ Kradzież kury. (i) Trzynastoletni A. B. podejrzany o kradzież kury został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

+ Drebnie kradzieże. (i) E. T. podejrzana o kradzież łyżeczki u D. W. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— J. J. została zaskarżoną do sądu za kradzież bielizny u H. W.

+ Awantury uliczne. (i) G. S. został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie spokoju publicznego i urządzanie awantur na ulicy.

## Więści do Rosji.

Kazimiera Małczyńska z Lublina zawiadamia męża swego Adolfa, przebywającego w Bobrujsku gub. Mińskiej biuro Inżyniera Bodcewicza, że jest żurawą wraz z rodziną. Wiadomości w gazecie podane przez Ciebie dwa razy czytałam, jak również otrzymałam dwa razy pieniądze. Czy doszły do Ciebie mój list i ogłoszenia podane w gazecie? Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 499

—o TEATR o—

## PANTEON Karola Adwentowicza

w otoczeniu własnej doborowej trupy złożonej z 18 osób

W SOBOTĘ 24 Marca

W NIEDZIELĘ 25 Marca

## UPIORY

dramat w 3 aktach H. Ibsena.

W PONIEDZIAŁEK 26 Marca

## Jego Ekscelencja

sztuka w 3 aktach G. Rowetty.

Bilety sprzedaje cukiernia W-go Semadoniego.

Tylko 4 występy

## Książd Marek

Tragedja w 5 aktach J. Słowackiego.

We WTOREK 27 Marca

## KSIAŻE JÓZEF

sztuka histor. w 4 akt. J. Maciejewskiego.

+ Statystyka skonów. (j) W ubiegłym tygodniu zmarli w Lublinie: Marjanna Pocialik, Stanisław Krasuski, Sebastjan Stasiak, Franciszka Szalaj, Józefa Czerw, Agnieszka Pietras, Wiktorja Karciak, Jan Kowalski, Wojciech Perczyński, Andrzej Pytko, Marjanna Woźniak, Józefa Pietrak, Jan Popłoniak, Zdzisław Mroziński, Józef Capala, Jan Pokrywa, Feliks Sokół, Anna Krasuska, Józef Jabłoński, Marjanna Garczyńska, Wojciech Rogala, Franciszek Wieleba, Adam Zawadzki, Aniela Dobrowolska, Antoni Kacperk, Michał Pyż, Aleksander Wróblewski, Florjan Urbaś, Marjanna Wielocka, Leon Wielak, Stanisław Wilczyński, Marjanna Majowska, Wojciech Gorgol, Marjanna Orszulska, Florjan Ungiert, Marjanna Skowronek, Andrzej Szekaliński, Rozalja Wojenska, Józef Sugier, Aleksander Kulaś, Marjanna Rataj, Bolesław Szczepanik, Józef Czarniakowski, Katarzyna Kowalska, Elżbieta Mańko, Zofja Szczepczyńska, Józef Kruk, Wojciech Struk, Jan Pec, Bronisława Leszczyńska, Maciej Zieliński, Florentyna Pieńkowska, Michalina Skalska, Elżbieta Kwaśniewska, Tekla Dejmiak, Marjanna Adamczyk, Seweryn Wolański, Jan Olszewski, Jan Filozof, Rozalja Pulnińska, Zofja Szafrańek, Zofja Kaczorowska, Celina Wilhelm, Piotr Cybul, Wiktor Mirosław, Wacław Garbaty, Marjanna Górka.

+ Brak spirytusu denaturowanego (j). Ludność lubeska pozbawiona jest, od dłuższego już czasu spirytusu denaturowanego. Mając nawet pozwolenie od Komendy Obwodowej, często bardzo nie można dostać w fabryce spirytusu,

+ Za kradzież (i Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej J. M. oskarżonego o kradzież słoniny za sklepu B. O. przy ul. Wieniawskiej.  
+ Ofiary. Felczerek Antoni 12 książek na bibliotekę Polskiej Macierzy Szkolnej.  
— Artysta Winlaszkiewicz kor. 20 na głodnych.  
— X. Y. dla biednego ucznia kl. IV złożono spodnie i kamizelkę.  
— Nie przyjęte podczas gry dn. 22.3 kor. 5 hal 16. składa Marja P. na „Dom Dzieciątca”.  
— Zamiast kwiatów na trumnę matki s. p. Leokadji Gałeckiej kor. 40 na głodne dzieci składa Marja Arctowa.  
— Z okazji ślubu siostry naszej Zofji Księżycyckiej z p. Michałem Maiką, zamiast bukietów składamy na fundusz wdów i sierot po poległych żołnierzach wojsk polskich kor. 40 Marjan i Feliks Księżycy.

### TELEGRAMY.

#### Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEN, 24 3 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski pod datą 23 3.

#### Wschodnia widownia wojny.

Nasz atak nad Barazyna, o którym wczoraj donosiliśmy kosztował nieprzyjaciela dużo krwi. Zresztą nic do doniesienia.

#### Włoska widownia wojny.

Żadnych szczególniejszych wydarzeń.

#### Południowo - wschodnia widownia wojny.

Na wschód jeziora Ochrida speliż znów na niczem atak francuski. Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

#### Komunikat niemiecki.

BERLIN, 24 3 (BK.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 23 3.

#### Zachodnia widownia wojny.

Francuskie wojska, które szły po obu stronach St. Simon przez Somme i kanał Crozat, zostały atakiem odrzucone poza te odcinki. Nieprzyjacieli poniosł krwawe straty i utracił 230 jeńców, kilka karabinów maszynowych i wozów.

Między Olse i Aisne rozwinęły się w godzinach wieczornych potyczki na zachód i południe od Maryval. Ataki znacznych sił francuskich odparto ze znacznymi stratami nieprzyjaciela częścią ogniem, częścią przeciwnostkami.

Pod lasem La Ville aux Bois nieudał się atak francuski przygotowany silnym ogniem.

#### Front macedoński.

Prócz nieudanego ataku częściowego w przesmyku między jeziorami i ognia niepokojącego zachowywali się Francuzi koło Monastyrus spokojnie.

Jeden z naszych okrętów powietrznych obrzucił w nocy na 21. III skutecznia bombami angielskie zakłady koło Mudros na wyspie Lemnos. Okręt wrócił nieuszkodzony do swego portu.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

### Przybycie cara do Carskiego Siola.

LONDYN, 23 3 (BK). Biuro Reutersa donosi: Car przybył do Carskiego Siola.

(Depesza nie wyjaśnia, w jakim charakterze car przybył do swej dawnej siedziby, cara czy też więźnia? Przep. Red.)

### Amnestja powszechna.

SZTOKHOLM, 24 3 (tel. wł.) Według informacji Agencji Petersburskiej świeżo wydany ukaz rządu tymczasowego powiada:

„Czyniąc zadosyć nakazowi sumienia narodowego w imię historycznej sprawiedliwości i na pamiątkę stanowczego zwycięstwa nowego ustroju, opartego na prawie i wolności, zarządzamy amnestję powszechną.

### Brusiłow wodzem naczelnym.

ZURYCH 2 3 (tel. wł.), Neue Züricher Zing. podaje depeszę agencji nowojorskiej, według której w Waszyngtonie utrzymano zawiadomienia urzędowe i prywatne, że gen. Brusilow mianowany został naczelnym wodzem wszystkich sił lądowych rosyjskich.

### PAMIĘTAJMY O

POTRZEBACH

SZKOLNICTWA POLSKIEGO.

**Król. Węgierska Loteria Klasyczna**  
CIĄGNIENIE JUŻ 13/14 Kwietnia!!  
**55000** wygranych — NA SUMĘ  
**14 i pół miliona koron**  
Główna Wygrana ew.  
**MILJON koron gotówką**  
Co drugi los wygrywa.  
CENA I KLASY:  
1/8 losu 1/4 losu  
kor 1 50 3.—  
1/2 losu 1/1 los  
6 — 1 —  
Kupujcie niezwłocznie u naszych kolektorów, lub przyslijcie ZAMÓWIENIE podług niżej załączonego formularza:  
do KOLEKTY GŁÓWNEJ  
**Bogdany S.**  
Towarzystwo Akcyjne Budapeszt (Węgry). Kalman-utca 24.  
Proszę mi przysłać do I klasy 38 Król. Węg. Lot. klas. losów oraz plan urzęd. Przesyłam dziś (sumę WP. przek. pocz. (Kor. . . Nazwisko Miejsce zamieszkania . . . Gub. . . ul. . . . 470

**Nawozy sztuczne.**  
40|42% Sole potasowe i Kainit.  
są wybornymi nawozami pod zasiewy wiosenne i zapewniają obfite plony. Nadzwyczaj skutecznie działają przy uprawie wczesnych jarzyn, jęczmienia, owsa i ziemniaków. Należy wczas zaopatrzyć się w te wyborne środki nawozowe zwłaszcza, że nawozów azotowych i fosforowych obecnie trudno lub wcale nie można otrzymać.  
Zamówienia przyjmuje:  
Jeneralna Reprezentacja **Kalisyndykatu**  
**Józef Karrach**  
206 Wiedeń (Wien) VI. Mariahilferstrasse 27.

Zarząd 4-go Lubelskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego Produkcyjnego, 493  
ZAWIADAMIA P. P. CZŁONKÓW,  
że roczne ogólne zebranie odbędzie się już w drugim terminie w dniu 25-go b. m. (w Niedzielę) o godz. 6 ej po południu.  
**WE WŁASNYM LOCALU**  
Kapucyńska Nr. 2. na które zaprasza.

**DRUKARNIA „ZIEMI LUBELSKIEJ”**  
LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

Magazyn Nowości Damskich — pod firmą —  
**M. Schenker**  
w Krakowie, Rynek gł. 1. 15.  
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Wielki wybór jedwabi gładkich, kolorowych, deseniowych oraz czarnych.  
Wielki wybór na kostjmy i suknie Woale, Batysty, Aksamity, Welwety, Plusze kolorowe, Markizety, Gazy malowane i gładkie, Popeliny, Fulary, Koronki i tiule. Składy specjalne firanek i kap tiulowych na łóżka oraz atłasy i jedwabie na koldry.  
Ceny bardzo przystępne. 222

Podajemy do wiadomości, że **W WARSZAWIE** przy ul. Oboźnej № 11, mieszkania 2 zostało otworzone **BIURO Zjednoczenia Ludowego** w którym można zasięgać wiadomości pisemnie i na miejscu we wszystkich sprawach lud wiejski obchodzących, zakupywać wydawnictwa ludowe i wnosić przedpłatę na „Gazetę Ludową” w granicach okupacji niemieckiej. 365

JEDYNA W LUBLINIE **POLSKA PRACOWNIA Stempli Kauczkowych** oraz **Drukarnia „POŚPIESZNA” ST. DŻAŁ** KOLLATAJA 3 1684 (obok Kasy Przemysłowców) Przyjmuje zamówienia.

**DROBNE OGŁOSZENIA.**  
Dla dzieci: kapelusze, paltociki włóczkowe i szwiotowe, ubranka trykotowe i sukienne, pończoszki, skarpetki i obuwie różne poleca Z. Majewska, Lublin, Krakowskie-Przedmieście 52. 293  
Legjoniści pragną wypożyczyć dwa łóżka i szafę za opłatą. Oferty pod Z. w Administracji „Ziemi”  
Młody zdolny kancelista poszukuje posady. Łaskawe oferty pod adresem. Łączna, gub. Lub. powiat Lubartowski Jaczyński Kajetan.  
Magazyn konfekcji damskiej M. Bartosiak poleca, duży wybór bluzek sukien i kostjumów Krak. Przed. № 39. 303  
Wakuje posada dla nauczycielki z przygotowaniem do pierwszej klasy Biuro Koporskiej Krakow. Przedm. 20. 321  
Zgubione mufkę w przejściu przez Krak. Przedm Łaskawy znalazła reche odnieść do Administracji Ziemi”. 321  
80 morgów ziemi doskonałej, tuż przy stacji Motycz, jest do sprzedania. Wiadomość u rządcy Hotelu Europejskiego w Lublinie. 312  
\*\*\*\*\*  
Popierajmy przemysł i handel polski.  
\*\*\*\*\*